

Sygn. akt *I ACa 749/19*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodnicząca: Sędzia Małgorzata Kaźmierczak

Sędziowie: Karol Ratajczak

Bogdan Wysocki

Protokolant: sekr. sądowy Ewelina Frąckowiak

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2020 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. S.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 6 czerwca 2019 r. sygn. akt XII C 857/18

1. oddala apelację;
2. nie obciąża powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanego w postępowaniu apelacyjnym.

Karol Ratajczak Małgorzata Kaźmierczak Bogdan Wysocki

UZASADNIENIE

Powód K. S., ostatecznie precyzując swoje stanowisko procesowe wniósł o zasądzenie od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. kwoty 388.000 zł, w tym 100.000 zł na rzecz powoda oraz 288.000 zł na rzecz Fundacji (...) tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 6 czerwca 2019 roku Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo (punkt 1 wyroku) oraz odstąpił od obciążania powoda kosztami postępowania (punkt 2 wyroku).

Wydając powyższy wyrok Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 2 lipca 2013 roku powód doznał wypadku przy pracy. W okresie od dnia 2 lipca 2013 roku do dnia 30 grudnia 2013 roku powód wykorzystał 182

dni okresu zasiłkowego. Na skutek wniosku powoda z dnia 29 listopada 2013 roku orzeczeniem z dnia 9 stycznia 2014 roku lekarz orzecznik uznał, iż nie jest on niezdolny do pracy, skutkiem czego organ rentowy odmówił prawa do świadczenia rehabilitacyjnego z funduszu wypadkowego. Powyższa decyzja została podtrzymana po badaniu przez lekarza orzecznika w trybie odwoławczym.

Decyzją z dnia 16 kwietnia 2014 roku nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. odmówił powodowi prawa do świadczenia rehabilitacyjnego z funduszu wypadkowego. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy powołał się na orzeczenie Komisji Lekarskiej ZUS z dnia 3 kwietnia 2014 roku, która stwierdziła, że K. S. nie jest niezdolny do pracy. Odwołanie od powyższej decyzji powód wniósł do Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald J. w P.. W sprawie przeprowadzono dowody z opinii biegłych z dziedziny ortopedii, urologii oraz biegłego proktologa. Biegły z dziedziny ortopedii podkreślił, że stwierdzone zmiany kręgosłupa istniały przed wypadkiem przy pracy z dnia 2 lipca 2013 roku. Biegły z dziedziny urologii stwierdził, że K. S. nie był niezdolny do pracy z przyczyn urologicznych po 31 grudnia 2013 roku. W kolejnej opinii z dnia 8 stycznia 2015 roku biegły z dziedziny proktologii stwierdził, że powód był niezdolny do pracy po dniu 31 grudnia 2013 roku z powodu nietrzymania stolca. Zabiegi rehabilitacyjne i leczenie powinny trwać kilka miesięcy, zaś rokowanie co do poprawy funkcji zwieracza odbytu jest niepewne.

Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald J. w P. wyrokiem z dnia 21 grudnia 2016 roku zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał powodowi prawo do świadczenia rehabilitacyjnego w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 2 lipca 2013 roku na okres od dnia 31 grudnia 2013 roku do dnia 31 grudnia 2014 roku.

Od orzeczenia Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald J. apelację wniósł pozwany Oddział ZUS. W konsekwencji Sąd Okręgowy w Poznaniu zmienił wyrok Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald J. w P., wyrokiem z dnia 18 września 2017 roku o tyle, że przyznał powodowi prawo do świadczenia rehabilitacyjnego w związku z wypadkiem z dnia 2 lipca 2013 roku na okres od dnia 31 grudnia 2013 roku do 25 grudnia 2014 roku.

Wykonując wyrok sądowy pozwany w dniu 16 października 2017 roku wypłacił na rzecz powoda kwotę 47.853,81 zł brutto tytułem należnego świadczenia rehabilitacyjnego. Pismem z dnia 13 czerwca 2018 roku powód złożył wniosek o wypłatę należnych odsetek od przyznanego świadczenia rehabilitacyjnego. Organ rentowy wypłacił należne odsetki w dniu 3 sierpnia 2018 roku, powołując się na art.35 § 1 i 3 kodeksu postępowania administracyjnego.

Powód obecnie pracuje na 1/2 etatu z wynagrodzeniem 1.050zł brutto. Powód nadal boryka się z problemami zdrowotnymi, które wymagają ciągłej rehabilitacji. Powód z uwagi na to nie może podjąć pracy na pełen etat. Prowadzi gospodarstwo samodzielnie, nie posiada żadnych oszczędności. Świadczenie otrzymane z ZUS-u przeznaczył na spłatę długów.

Pomiędzy stronami postępowania toczy się także kolejna sprawa o sygn. VU 693/17 przed Sądem Rejonowym Poznań-Grunwald J. dotyczącej kolejnej decyzji z dnia 16 października 2017 roku.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji stwierdził, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy zważył, że powód nie wykazał przesłanek do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego z art.417 i następane k.c.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, nawet gdyby uznać, że doszło po stronie powoda do powstania szkody z uwagi na dokonanie wypłaty świadczenia dopiero po uprawomocnieniu się orzeczenia Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald J. w P., to brak podstaw do uznania, że doszło do bezprawnego działania organu. ZUS był uprawnionym organem do wydania decyzji w oparciu o obowiązujące przepisy prawne. Decyzja oddalająca wniosek o przyznanie świadczenia rehabilitacyjnego została wydana w oparciu o orzeczenie Komisji Lekarskiej z dnia 3 kwietnia 2014 roku. Powodem zmiany decyzji organu rentowego dokonanej przez Sąd Rejonowy Poznań- Grunwald J. w wyroku z dnia 21 grudnia

2016 roku były inne ustalenia co do stanu zdrowia powoda, a zwłaszcza ustalenia dokonane w opinii biegłego z dziedziny proktologii. Nie można zarzucić także pozwanemu rażącego naruszenia prawa przy zaskarżeniu powyższego wyroku Sądu Rejonowego. Pozwany korzystał ze swoich uprawnień do złożenia apelacji i nie działał także w tym zakresie w sposób bezprawny. Po uprawomocnieniu się wyroku pozwany dokonał zapłaty należnego świadczenia na rzecz powoda. W ocenie Sądu pierwszej instancji nie można uznać także, iż lekarze dokonujący oceny stanu zdrowia powoda naruszyli porządek prawny. Lekarze oparli swoją decyzję co do oceny stanu zdrowia powoda o zgromadzoną dokumentację medyczną i badanie powoda. Odmienna ocena stanu zdrowia powoda, po złożeniu przez niego dodatkowej dokumentacji w trakcie postępowania sądowego i odmienna ocena dokonana zwłaszcza przez jednego z biegłych nie rodzi odpowiedzialności organu rentowego i nie świadczy o naruszeniu prawa. Decyzje organu rentowego podlegają kontroli sądowej, co też miało miejsce w niniejszej sprawie. Zmiana takiej decyzji przez sąd nie oznacza, że decyzja została wydana z rażącym naruszeniem prawa. Sąd Okręgowy zważył, że odpowiedzialność pozwanego wynikająca z art.417 i następnego k.c. musi mieć związek nie tylko z powstaniem szkody, ale obowiązek wypłaty odszkodowania musi wiązać się z niezgodnym z prawem działaniem lub zaniechaniem władzy publicznej.

Ponadto, w ocenie Sądu pierwszej instancji trudno także uznać, iż ziszczyły się przesłanki odpowiedzialności pozwanego wynikające z art. 417¹ § 2 k.c. Fakt zmiany decyzji przez Sąd Rejonowy, a następnie przez Sąd Okręgowy nie oznaczają stwierdzenia niezgodności z prawem decyzji ZUS. W toku postępowania sądowego nie została stwierdzona niezgodność decyzji z prawem i nie ustalono odpowiedzialności organu rentowego. Wobec powyższego nie ma podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego także z art.417¹ § 2 k.c.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji na uwzględnienie nie zasługiwało także roszczenie powoda o zadośćuczynienie oparte na art.448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Sąd Okręgowy wskazał, że w toku postępowania powód nie udowodnił, aby doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. Podnoszony przez powoda zarzut, że z uwagi na brak wypłaty świadczenia rehabilitacyjnego, powód nie mógł podjąć leczenia, był pozbawiony zarobkowania, musiał wyprowadzić się z P. i rozstał się z żoną,

i odpowiedzialność za to ciąży na pozwanym, nie zasługuje na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie trudno uznać, aby działanie pozwanego nosiło znamiona bezprawności, w wyniku których doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Pozwany działał w ramach obowiązującego prawa i korzystał z przewidzianych prawem, przysługujących mu uprawnień. Jak już wyżej wspomniano, Sąd Okręgowy nie dopatrywał się, po stronie pozwanego, działań noszących znamiona bezprawności, a więc tym samym powód nie może dochodzić zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

W pkt 2 wyroku Sąd pierwszej instancji odstąpił od obciążania powoda kosztami postępowania biorąc pod uwagę jego aktualną sytuację materialną. Powód prowadzi obecnie samodzielne gospodarstwo domowe, pracuje na 1/2 etatu z wynagrodzeniem 1.050zł brutto. Z uwagi na wiek i dolegliwości zdrowotne nie jest w stanie podjąć lepiej płatnej pracy na cały etat. Ponadto posiada zadłużenia także wobec pozwanego. W tej sytuacji Sąd pierwszej instancji uznał, iż ziszczyły się przesłanki zastosowania art.102 k.p.c. i odstąpił od obciążania powoda kosztami niniejszego postępowania.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu powód zarzucił:

I. naruszenie przepisów postępowania - art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i dowolną ocenę dowodów w sprawie, tj.

- stwierdzenie, że pozwany wypłacił powodowi świadczenie rehabilitacyjne zasądzone wyrokiem SR Poznań - Grunwald i J. z dnia 21 grudnia 2016 roku po jego uprawomocnieniu;
- stwierdzenie, iż biegli (w szczególności biegły proktolog) dysponowali innymi dowodami natury medycznej w sprawie sądowej VI U 1095/15, która zakończyła się wyrokiem przyznającym powodowi świadczenie

rehabilitacyjne, niż lekarz orzecznik i lekarze członkowie komisji, a przez to ustalenie na etapie orzeczniczym organu rentowego o braku niezdolności do pracy powoda było uzasadnione, a przynajmniej nie było obarczone błędem bezprawności;

II. naruszenie prawa materialnego:

1. art. 448 k.c. w zw. z 24 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię do ustalonego stanu faktycznego i uznanie, że działanie organu rentowego, który wydał decyzję zmienioną w całości przez sąd w trybie kontroli orzeczeń, nie było bezprawne;

2. art. 417 § 1 k.c. w zw. z 361 k.c. poprzez jego błędną wykładnię do ustalonego stanu faktycznego i uznanie, że nie doszło do bezprawnego działania organu rentowego, który wydał niekorzystną dla powoda i zmienioną w trybie sądowym decyzję, a tym samym nie zostały spełnione przesłanki roszczenia odszkodowawczego warunkujące odpowiedzialność pozwanego względem powoda;

3. art. 417¹ § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię do ustalonego stanu faktycznego i uznanie, że decyzja o braku niezdolności do pracy powoda kolejno zmieniona przez sąd w ten sposób, że przyznano powodowi świadczenie rehabilitacyjne na maksymalny przewidziany ustawą okres, nie była niezgodna z prawem;

4. art. 417² k.c. poprzez jego niezastosowanie do przedstawionego stanu faktycznego, gdy jeżeli Sąd pierwszej instancji stwierdził, że działanie organu rentowego nie było bezprawne, nie rozważył zasądzenia odszkodowania i zadośćuczynienia w kwocie odpowiedniej na zasadach słuszności.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, tj. o zasądzenie od pozwanego kwoty 388.000 zł w ten sposób, że kwotę 100.000 zł na rzecz powoda, a kwotę 288.000 zł na rzecz Fundacji (...) z/s w P..

Ponadto w razie oddalenia apelacji lub częściowego jej oddalenia powód wniósł o nieobciążenie powoda kosztami procesu w drugiej instancji.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji powoda w całości.

Sąd Apelacyjny, zważył co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji z zastrzeżeniem innej daty prawomocności wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald J. w P. z dnia 21 grudnia 2016 roku o sygn. akt VI U 1095/15. Pomimo tej zmiany, Sąd Apelacyjny w pełni podzielił rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji.

Jakkolwiek bowiem rację ma apelujący, że ww. wyrok Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu uprawomocnił się w części przyznającej świadczenie rehabilitacyjne za okres od 31 grudnia 2013 roku do 25 grudnia 2014 roku z początkiem stycznia 2017 roku, to jednakże powyższe ustalenie nie miało wpływu na ostateczny wynik sprawy. Fakt wypłacenia świadczenia rehabilitacyjnego dopiero po wydaniu wyroku przez Sąd drugiej instancji we wrześniu 2018 roku, nie świadczy o bezprawności działania pozwanego. Opóźnienie w spłacie należnego powodowi świadczenia zostało zrekomensowane przez wypłatę należnych mu odsetek. Wystarczającą sankcją za ewentualne spóźnienie w spełnieniu zobowiązania pieniężnego przez dłużnika stanowi bowiem naliczanie dodatkowego roszczenia ubocznego, tj. odsetek spełniających funkcję kompensacyjną.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, ocenionego bez przekroczenia granic określonych treścią

art. 233 § 1 k.p.c. dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. Nie ma więc racji skarżący podnosząc, że Sąd pierwszej instancji dopuścił się naruszenia cytowanego przepisu. Przedstawienie zarzutu naruszenia zasad swobodnej oceny dowodów nie może polegać na wskazaniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, ustalonego przez nią na podstawie własnej oceny dowodów (zob. m.in. wyrok SN z 29 czerwca 2004 roku, II CK 393/03, L.; wyrok SN z 18 czerwca 2004 roku, II CK 369/03, L.; wyrok SN z 15 kwietnia 2004 roku, IV CK 274/03, niepubl.).

Wbrew bowiem twierdzeniom powoda, biegli sądowi dokonujący oceny stanu zdrowia powoda w postępowaniu sądowym przez Sądem Rejonowym Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu, dysponowali innym materiałem, niż lekarze orzecznicy ZUS, co pozwoliło im na przyjęcie odmiennych wniosków, co do stanu zdrowia powoda. Biegły proktolog poza wynikami badań manometrycznych przeprowadzonymi w dniu 18 września 2013 roku, dysponował również materiałem porównawczym w postaci badań manometrycznych mających miejsce w 2015 roku, sporządzonych na potrzeby wydania opinii sądowej(k 126v). Tymczasem lekarze orzecznicy ZUS dokonując badania powoda, nie dysponowali porównawczymi badaniami manometrycznymi sprzed wypadku, co uniemożliwiło im dokonanie jednoznacznej oceny, czy schorzenie proktologiczne powoda nastąpiło jedynie na skutek wypadku z dnia 2 lipca 2013 roku. To właśnie materiał porównawczy pozwolił wyciągnąć biegłym sądowym inne wnioski co do kondycji zdrowotnej powoda, uzasadniającej przyznanie świadczenia rehabilitacyjnego. Brak jest więc podstaw do uznania, że lekarze orzecznicy nie dochowali należytej staranności przy badaniu powoda oraz orzekaniu o jego niezdolności do pracy.

Na uwzględnienie nie zasługiwały również zarzuty prawa materialnego.

W rozpoznawanej sprawie nie doszło do naruszenia art. 417¹ §2k.c. jako, że powołany przepis znajduje zastosowanie wyłącznie, gdy szkoda została wyrządzona przez wydanie ostatecznej decyzji, zaś decyzja odmawiająca powodowi przyznania świadczenia rehabilitacyjnego z którą powód wiąże powstanie szkody była decyzją nieostateczną. Z tych względów powołany przepis nie znajdował w ogóle zastosowania w okolicznościach rozpoznawanej sprawy.

Nieuzasadniony okazał się także zarzut naruszenia art. 417§1k.c. w zw. z art. 361k.c. W procesie stanowienia prawa wadliwe działanie organu I instancji, które zostało skorygowane przez instancję odwoławczą nie może być automatycznie kwalifikowane jako działanie bezprawne, rodzące obowiązek odszkodowawczy.

Odmienna ocena godzi w zasadę instancyjności postępowania, ponadto może prowadzić do rozbieżnych rozstrzygnięć w toku instancji i w procesie odszkodowawczym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2007 roku, sygn. akt II CSK 523/06). O wydaniu decyzji niezgodnej z prawem, aktualizującej konsekwencje odszkodowawcze można mówić tylko w sytuacjach wyjątkowych, w warunkach rażącego naruszenia prawa, co nie miało miejsca w niniejszej sprawie. Wszystkie działania pozwanego mieściły się bowiem w granicach kompetencji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych określonych w ustawach. Zarówno wydanie decyzji odmawiającej przyznania świadczenia powodowi jak i wniesienie apelacji od wyroku Sądu Rejonowego Poznań–Grunwald i Jeżyce w Poznaniu leżało w zakresie uprawnień pozwanego przyznanych mu przez ustawodawcę, zaś decyzja odmawiająca przyznania świadczenia rehabilitacyjnego została skorygowana w toku instancji. Z kolei opóźnienie w wypłacie części świadczenia rehabilitacyjnego zostało zrekompensowane należnymi powodowi odsetkami.

Pozwany nie dopuścił się rażącego naruszenia prawa również z uwagi na dokonanie przez lekarzy orzeczników odmiennej oceny stanu zdrowia powoda, niż biegli sądowi w postępowaniu sądowym. Jak już wyżej wskazano, lekarze orzecznicy nie dysponowali –w przeciwieństwie do biegłych sądowych - materiałem porównawczym, co uniemożliwiło im jednoznaczną ocenę tego, czy schorzenia proktologiczne powoda były skutkiem wypadku przy pracy.

Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, że przed wydaniem skarżonej przez powoda decyzji, pozwany przyznał mu warunkowy zasiłek chorobowy za okres od dnia 8 lutego 2014 roku do 22 lipca 2014 roku. Nie można więc podzielić twierdzeń apelującego co do pozostawienia go bez środków do życia przez cały okres postępowania w przedmiocie uzyskania należnych mu świadczeń przed organem rentowym.

Wobec powyższych rozważań stwierdzających jednoznaczny brak bezprawności w działaniu pozwanego, na uwzględnienie nie zasługiwał również zarzut naruszenia art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Nie negując szeregu cierpienie powoda następujących na skutek wypadku przy pracy, ewentualne naruszenie jego dóbr osobistych w postaci godności oraz prawa do zachowania zdrowia nie miało jednakże charakteru bezprawnego, co uniemożliwiło przypisanie odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanemu.

Wbrew twierdzeniom apelującego, Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się także naruszenia art. 417² k.c., zgodnie z którym, jeżeli przez zgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej została wyrządzona szkoda na osobie, poszkodowany może żądać całkowitego lub częściowego jej naprawienia oraz zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, gdy okoliczności, a zwłaszcza niezdolność poszkodowanego do pracy lub jego ciężkie położenie materialne, wskazują, że wymagają tego względy słuszności. Przepis ten stanowi podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej władzy publicznej za szkodę wyrządzoną legalnym jej wykonywaniem, gdy nie jest możliwe przypisanie bezprawności. Zastosowanie tegoż przepisu następuje w sytuacjach szczególnie wyjątkowych, kiedy wymagają tego względy słuszności. Wskazać przy tym należy, że dla zasądzenia odszkodowania na podstawie art. 417² k.c. musi być zachowana tego rodzaju łączność przyczynowo-skutkowa pomiędzy zdarzeniem powodującym szkodę a szkodą, że bez określonego działania funkcjonariusza (choćby w pełni prawidłowego) nie doszłoby do powstania szkody w postaci uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2012 roku, II CSK 239/12 oraz przytoczone tam wyroki Sądu Najwyższego z 4 marca 2008 roku, IV CSK 453/07 i z 11 lutego 2004 roku, I CSK 222/03). Tymczasem szkoda w postaci rozstroju zdrowia powoda była spowodowana bezpośrednio wypadkiem przy pracy, a nie późniejszym działaniem pozwanego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako nieuzasadnioną na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. Z uwagi na sytuację majątkową oraz stan zdrowia powoda, a także jego usprawiedliwione subiektywne odczucia co do zasadności powództwa Sąd Apelacyjny odstąpił od obciążania go kosztami procesu.

Karol Ratajczak Małgorzata Kaźmierczak Bogdan Wysocki

--	--	--